

Sygn. akt VIII U 335/17

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 30 sierpnia 2017 r.

Sąd Okręgowy w Gliwicach VIII Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący:	SSO Grażyna Łazowska
Protokolant:	Kamila Niemczyk

po rozpoznaniu w dniu 30 sierpnia 2017 r. w Gliwicach

sprawy B. G. (1), K. M. (1)

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w C.

o podleganie pracowniczemu ubezpieczeniu społecznemu

na skutek odwołań B. G. (1), K. M. (1)

od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w C.

z dnia 20 stycznia 2017 r. **nr** (...)

oddala odwołania.

(-) SSO Grażyna Łazowska

Sygn. akt VIII U 335/17

UZASADNIENIE

Decyzją z dnia 20.01.2017 r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w C. stwierdził, że odwołująca K. M. (1) nie podlega obowiązkowo ubezpieczeniom: emerytalnemu, rentowemu, chorobowemu oraz wypadkowemu jako pracownik płatnika składek B. G. (1) w okresie od 3.10. do 12.11.2016r. W ocenie organu rentowego, zawarta umowa nie miała na celu realizacji interesów płatnika a jedynie uzyskanie zasiłku macierzyńskiego, a w konsekwencji jest nieważna jako czynność prawna sprzeczna z zasadami współżycia społecznego. W toku postępowania wyjaśniającego ustalono bowiem, że B. G. (1) zawarła umowę o pracę z córką K. M. (1) /będącą w ciąży/ w dniu 3.10.2016r. i wypowiedziała ją w dniu 29.10.2016r. ze skutkiem na 12.11.2016r., do której to daty B. G. (1) prowadziła działalność gospodarczą. Nadto, odwołujące nie przedstawiły konkretnych dowodów, potwierdzających fakt świadczenia pracy przez K. M. (1) na rzecz B. G. (1).

K. M. (1) i B. G. (1) wniosły odwołanie od powyższej decyzji, domagają się jej zmiany w całości.

Odwołująca K. M. (1) podała, że nie zgadza się z uzasadnieniem skarżonej decyzji, organ rentowy, bowiem od dłuższego czasu szukała pracy, w dacie zawarcia umowy o pracę B. G. (1) nie wiedziała o jej ciąży, nadto wykazała fakt świadczenia pracy.

Odwołująca B. G. (1) podała, że zatrudniła pracownika by rozwijać firmę i przedstawiła dowody na okoliczność świadczenia pracy przez K. M. (1). Wskazała, że ma prawo zawieszać i wznawiać działalność gospodarczą.

Obydwie odwołujące podniosły, że nie mogły przewidzieć, że B. G. (1) z przyczyn osobistych będzie zmuszona zlikwidować firmę i zwolnić K. M. (1).

Organ rentowy wniósł o oddalenie odwołań, podtrzymując stanowisko zawarte w zaskarżonej decyzji. W uzasadnieniu organ rentowy podkreślił nadto, że dochody uzyskiwane przez B. G. (1) nie pozwalały jej na zaproponowanie pracownikowi wynagrodzenia w kwocie 2800zł.,

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

Odwołująca K. M. (1) w dniu (...) uzyskała tytuł magistra specjalności terapia pedagogiczna. Nie podjęła pracy w tym zawodzie.

W dniu 26.09.2014r. lekarz ginekolog stwierdził, że K. M. (1) jest w ciąży i określił termin spodziewanego porodu na 2.04.2015r.

Od 1.11.2014r. K. M. (1) rozpoczęła prowadzenie działalności gospodarczej, w ramach której sprzedawała choinki. Nie pamięta przez jaki okres handlowała, po czym była na zwolnieniu lekarskim i macierzyńskim. Po wyczerpaniu świadczeń zlikwidowała działalność. Wykreślenie z (...) nastąpiło z dniem 1.04.2016r. Od kwietnia 2016r. K. M. (1) była zarejestrowana w Urzędzie Pracy jako bezrobotna.

B. G. (1) rozpoczęła prowadzenie działalności gospodarczej w dniu 22.10.2015 w zakresie sprzedaży detalicznej pozostałych wyrobów prowadzonej na straganach i targowiskach. Jej mąż w tym celu zaciągnął kredyt w wysokości 5000zł. B. G. (1) sprzedawała kwiatki, zabawki i czapki, według jej pamięci przez miesiąc i zawiesiła działalność, ponieważ przynosiła straty.

Zgodnie z ogólnie dostępną informacją z (...) zawiesiła działalność gospodarczą z dniem 1.11.2015r. Po tej dacie B. G. (1) nie pracowała zawodowo, zajmowała się prowadzeniem domu, odwiedzała K. M. (2) 3-4 razy w tygodniu, pomagała w opiece nad wnukiem.

Z dniem 1.10.2016r. B. G. (1) wznowiła prowadzenie działalności gospodarczej. Do tego dnia pozostawała na utrzymaniu męża, którego dochody netto wynosiły średnio miesięcznie 3352zł. Nie wie jaką kwotę zamierzała przeznaczyć na ponowne uruchomienie działalności gospodarczej, nie poszerzyła asortymentu sprzedaży, nie pamięta przez ile dni handlowała, ile razy jeździła po towar, a wynagrodzenie dla K. M. (1) zamierzała zapłacić z własnych oszczędności.

W podpisanej przez odwołujące umowie o pracę wskazano, że B. G. (1) z dniem 3.10.2016r. zatrudnia K. M. (1) w pełnym wymiarze czasu pracy, na czas określony do 31.12.2016r. na stanowiskach: sprzedawca, dostawca towaru, chałupnictwo z wynagrodzeniem 2800zł. Przed podpisaniem umowy K. M. (1) wiedziała, że jest w ciąży.

W dniu 4.10.2016r. lekarz ginekolog stwierdził, że K. M. (1) jest w 11 tygodniu ciąży.

Zgłoszenie K. M. (1) do ubezpieczeń społecznych zostało wysłane do organu rentowego w dniu 10.10.2016r.

W ewidencji czasu pracy K. M. (1) wskazano, że w pracowała od poniedziałku do soboty (3 – 8 października), od wtorku do soboty (11-15 października), od wtorku do piątku (18-21 października), od poniedziałku do soboty (24-29

października) od godziny 8 do 16, nie pracowała w poniedziałek 31 października 2016r.; w dniach 2-3.11.2016r. korzystała z urlopu wypoczynkowego, a od 7.11.2016r. przebywała na zwolnieniu lekarskim w związku z ciążą.

B. G. (1) nie nadzorowała pracy K. M. (2), nie wydawała jej żadnych poleceń, nie mówiła jakie prace i w jakiej ilości ma wykonać. K. M. (1) nie umiała powiedzieć ile i jakie przedmioty wykonała w domu i co zostało sprzedane. B. G. (1) odwiedzała ją w tym czasie, przebywała u niej od pół godziny do 2 godzin, pijąc kawę i bawiąc się z wnukiem.

Pod koniec października 2016r. B. G. (1), postanowiła zlikwidować działalność. Pismem z dnia 29.10.2016r. wypowiedziała umowę o pracę K. M. (1) z uwagi na likwidację firmy z okresem wypowiedzenia do 12.11.2016r. Działalność gospodarcza została wykreślona z ewidencji (...) na wniosek B. G. (1) z dniem 12.11.2016r.

W księdze przychodów i rozchodów za 2016r. B. G. (1) wykazała zakupy towarów na kwotę 1956,98zł, nadto wydatki na kwotę 4277,38zł. (w tym wynagrodzenia w wysokości 3783,78zł.) i przychody w wysokości 1139zł. Strata z tytułu prowadzonej działalności gospodarczej wyniosła 3721,42zł.

Podpis K. M. (1) widnieje na fakturach/rachunkach:

- nr 532/16 (bez daty) za zakup sztucznych kwiatów o wartości 474 zł.,

- nr 214/16 z 13.10.2016r. za zakup 10 czapek o wartości 98,40zł.,

- nr 58 z 28.10.2016r. za zakup 20 stroików o wartości 210zł. – faktura ta nie została ujęta w księdze przychodów i rozchodów B. G. (1).

B. G. (1) nadto zakupiła- towary handlowe: w dniu 1.10.2016r. na kwotę 127,92zł, w dniu 23.10.2016r. na kwotę 430,50zł. oraz przez Internet: w dniu 20.10.2016r. koraliki za 31,87zł., w dniu 30.10.2016r. zestaw do wyrobu biżuterii za 99zł.

Paragony fiskalne za uiszczenie opłat porządkowych i czynszowych wystawione przez Stowarzyszenie (...) m.Bytom, targowisko (...) wystawiono w dniach: 21, 22, 25 -29, 31 października 2016r. Według ewidencji czasu pracy K. M. (1) nie świadczyła pracy w dniach 22 i 31 października 2016r.

Dowód: akta rentowe, dokumentacja lekarska K. M. (1) k. 19, deklaracja Pit 36 i odpis z księgi przychodów i rozchodów B. G. (1) – k. 26; informacja Urzędu Skarbowego k. 27

Sąd nie dał wiary zeznaniom B. G. (1), że w związku z prowadzoną działalnością miała potrzebę zatrudnienia pracownika oraz, że jej córka K. M. (1) świadczyła dla niej pracę w oparciu o podpisaną umowę o pracę. Przede wszystkim wskazać należy, że B. G. (1) w 2015r. prowadziła działalność gospodarczą tylko przez 8 dni. Jak sama podała, nie była ona opłacalna, a zatem podjęła decyzję o jej zawieszeniu. Trudno zatem uwierzyć, że rok później B. G. (2), nie poszerzając asortymentu sprzedaży, nie zastanawiając się nad tym jaką kwotę zamierza przeznaczyć na jej prowadzenie i jakie może ewentualnie uzyskać dochody, podjęła decyzję o wznowieniu działalności i zatrudnieniu pracownika z wynagrodzeniem w wysokości 2800zł. brutto. Mając na uwadze wykazane w księdze przychodów i rozchodów zakupy towarów za październik 2016r. i ich rodzaj nie było możliwości uzyskania środków na pokrycie wynagrodzenia K. M. (1). B. G. (1) zeznała wprost, że zamierzała wypłacić córce wynagrodzenia z własnych oszczędności, aczkolwiek nie umiała dokładnie kiedy kwotę tę zaoszczędziła i ostatecznie wskazała, że nie musi zeznawać na tę okoliczność. Istotnym jest również, że B. G. (1) nie dokonała żadnych zakupów w listopadzie 2016r., co w powiązaniu z oświadczeniem K. M. (1) zawartym w odwołaniu i jej zeznaniem – że matka zamierzała handlować w okresie przed 1 listopada - oznacza, że działalność w założeniu nie miała być kontynuowana po tym dniu. Jednocześnie jednak te twierdzenia są sprzeczne z zeznaniami K. M. (1), że została zatrudniona ponieważ matka miała zamiar dłużej prowadzić działalność. Takich sprzeczności w zeznaniach obydwu odwołujących jest więcej. I tak K. M. (1) podała, że zlikwidowała swoją działalność bo nie miał kto się opiekować dzieckiem, a dalej, że zaraz likwidacji zaczęła szukać zatrudnienia, nie wyjaśniając kto zajmowałby się dzieckiem w razie podjęcia pracy. B. G. (1) zeznała, że w trakcie prowadzenia działalności jeździła na targowisko od poniedziałku do soboty w godzinach od 8 – 16, jeździła i wracała

z targowiska z K. M. (1), która miała prawo jazdy. Pozostaje to w sprzeczności z zeznaniami K. M. (1), która podała, że w niektóre dni jeździła na targowisko, w pozostałe pracowała w domu, a kiedy pracowała w domu to przyjeżdżała do niej matka i wtedy nikogo nie było na targowisku. W ocenie Sądu, przedstawione dowody wykupu opłat czynszowych i porządkowych nie stanowią dowodu, że K. M. (1) pracowała dla B. G. (1) na targowisku, brak jest bowiem informacji kto je wykupił. Zauważyć należy, że dowody te obejmują tylko 8 dni. K. M. (1) twierdzi, że złożyła dowody uiszczenia opłat wyłącznie za dni, gdy pracowała na targowisku jednakże pozostaje to w sprzeczności z listą obecności, z której wynika, że w dniach 22 i 31 października 2016r., za które przedłożono dowody wykupu opłat, K. M. (1) nie świadczyła pracy. Nie sposób uwierzyć B. G. (1), że w dniach kiedy pracowała z córką na targowisku, jej zięć po pracy na nocnej zmianie opiekował się niespełna 2-letnim dzieckiem w godzinach od 8 do 16, po czym szedł do pracy na kolejną nocną zmianę. Oznaczałoby to bowiem, że na odpoczynek pozostawałoby mu zaledwie kilka godzin.

W ramach działalności, B. G. (1) dokonała zakupów towarów za niecałe 2000zł., w tym 376 sztucznych kwiatów, 10 czapek, koraliki za ok. 30zł. i zestaw do wyrobu biżuterii za 99zł, który miał być dostarczony w dniu 31.10.2016r., czyli już po dacie wypowiedzenia umowy o pracę. Jak wynika z przedstawionej księgi przychodów i rozchodów, B. G. (1) zakupiła również materiały i towary handlowe: w dniu 1.10.2016r. na kwotę 127,92zł., w dniu 23.10.2016r. na kwotę 430,50zł. – łącznie zapisano 7 faktur. Niewiarygodnym w ocenie Sądu jest, by przy tak małej ilości towaru B. G. (1) potrzebowała kogokolwiek do pomocy przy sprzedaży na targowisku. Okoliczność, że na 3 fakturach widnieje podpis K. M. (1), nie świadczy o tym, że wykonywała pracę dla B. G. (1), zważywszy, że jednej z nich - nr 58 z 28.10.2016r. za zakup 20 stroików o wartości 210zł. – nie ujęto w księdze przychodów i rozchodów.

Sąd nie dał wiary odwołującym, że K. M. (3) wykonywała jakąkolwiek pracę dla B. G. (1) w domu robiąc zawieszki na smoczki i opaski z imionami, ponieważ nie wykazano, że zakupiono materiały do realizacji tych prac, ponadto żadna z odwołujących nie umiała wskazać ile i jakiego rodzaju dokładnie przedmioty zostały wykonane i sprzedane.

Przedstawione przez K. M. (1) zdjęcia nie stanowią dowodu świadczenia pracy dla B. G. (1), nie wiadomo gdzie zostały wykonane, nie wykazują, że K. M. (1) dokonywała jakiegokolwiek sprzedaży nadto brak jest na nich towarów, których sprzedaż deklarowały odwołujące – nie ma tam czapek, lalek czy samochodów.

Odmienne są również twierdzenia odwołujących o przyczynach likwidacji działalności gospodarczej B. G. (1). W odwołaniach wskazały, że nie mogły przewidzieć, że B. G. (1) z przyczyn osobistych będzie musiała zlikwidować firmę. Jednocześnie K. M. (1) podała, że B. G. (1) wznowiła działalność by handlować sztucznymi kwiatami przed dniem wszystkich świąt – czyli w założeniu do 1.11.2016r. – oraz, że zamierzała handlować przez dłuższy czas. Twierdzenia K. M. (1) w oczywisty sposób są sprzeczne ze sobą. Natomiast B. G. (1) zeznała, że zlikwidowała działalność, pod koniec października 2016r. z uwagi na słabe obroty, a zatem trudno dopatrywać się w tej okoliczności o charakterze osobistym.

Z tych wszystkich względów, Sąd nie dał wiary zeznaniom odwołującym, że K. M. (1) wykonywała dla B. G. (1) pracę zgodnie z podpisaną umową o pracę.

Mając na uwadze przedstawione wyżej okoliczności, za niewiarygodne Sąd uznał zeznania odwołujących, że B. G. (1) nie wiedziała o ciąży K. M. (1) przed 3.10.2016r. Bliskie relacje odwołujących, zbieżność czasu w którym K. M. (1) dowiedziała się o ciąży z datą podjęcia działalności gospodarczej przez B. G. (1) i podpisania umowy o pracę świadczą o tym, że to stan ciąży K. M. (1) był przyczyną podpisania tej umowy, a nie potrzeba świadczenia przez nią pracy.

Sąd zważył, co następuje

Odwołania nie zasługują na uwzględnienie.

Stosownie do treści art. 6 ust. 1 pkt 1 ustawy z dnia 13.10.1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych [Dz. U. 2015.121 z późn. zm. – dalej ustawa SUS], obowiązkowo ubezpieczeniu emerytalnemu i rentowemu podlegają osoby fizyczne, które na obszarze Rzeczypospolitej Polskiej są pracownikami. Ponadto, przepisy art. 11 ust. 1 i art. 12 ust. 1 tej ustawy wprowadzają obowiązek, w odniesieniu do pracowników, ubezpieczenia chorobowego i wypadkowego.

Zgodnie z treścią art. 13 pkt 1 ustawy, obowiązkowemu ubezpieczeniu emerytalnemu, rentowemu, chorobowemu i wypadkowemu podlegają osoby fizyczne w okresach: pracownicy – od dnia nawiązania stosunku pracy do dnia ustania stosunku pracy.

Jak wynika z treści art. 8 ust. 1 ww. ustawy, za pracownika uważa się osobę pozostającą w stosunku pracy.

Podkreślenia wymaga, że organ rentowy w oparciu o treść art. 68 ust. 1 lit a ustawy o SUS jest uprawniony do dokonywania oceny umów, które rodzą obowiązek ubezpieczenia społecznego, ich rodzaju, a także mocy wiążącej.

Okolicznością sporną w niniejszej sprawie jest, czy w okresie od 3.10. do 7.11.2016r., K. M. (1) podlegała ubezpieczeniom społecznym, tj. ubezpieczeniu emerytalnemu, rentowemu, chorobowemu i wypadkowemu z tytułu zatrudnienia u B. G. (2).

W świetle dokonanych ustaleń, Sąd podziela stanowisko organu rentowego, że umowa o pracę ubezpieczonej jest umową pozorną, zawartą wyłącznie w celu uzyskania świadczeń z ubezpieczeń społecznych i jako taka nie stanowi tytułu ubezpieczenia.

Zgodnie z przepisem art. 83 kc „nieważne jest oświadczenie woli złożone drugiej stronie za jej zgodą dla pozorów. Jeżeli oświadczenie takie zostało złożone dla ukrycia innej czynności prawnej, ważność oświadczenia ocenia się według właściwości tej czynności.” O pozorności decyduje kumulatywne zaistnienie trzech przesłanek, tj. tajne, niedostępne osobom trzecim porozumienie, co do zamiaru wywołania pozorną czynnością prawną zwykłych skutków prawnych; oświadczenie woli drugiej stronie oraz zgoda stron na pozorny charakter czynności. Realizacja powyższych warunków następuje również w sytuacji, gdy strony zawierające umowę o pracę w momencie jej podpisania nie miały zamiaru jej konsekwentnego wykonywania, odpowiadającego warunkom wpisanym w treść takiej umowy.

W ocenie Sądu, przeprowadzone postępowanie dowodowe wykazało, że strony zawarły umowę o pracę dla pozorów i K. M. (1) nie świadczyła pracy dla B. G. (1). Sąd wyżej uzasadnił z jakich przyczyn nie dał wiary zeznaniom odwołujących w tym zakresie, a zatem nie ma potrzeby powtarzania tych rozważań.

Sąd podziela stanowiska Sądu Najwyższego zawarte w orzeczeniach, w których wskazano: „O tym czy strony istotnie nawiązały stosunek pracy stanowiący tytuł ubezpieczeń społecznych nie decyduje samo formalne zawarcie umowy o pracę, przystąpienie do ubezpieczenia i opłacenie składki, ale faktyczne i rzeczywiste realizowanie elementów charakterystycznych dla stosunku pracy, a wynikających z art. 22 § 1 k.p. Istotne więc jest, aby stosunek pracy zrealizował się przez wykonywanie zatrudnienia, gdyż w takim przypadku wady oświadczeń woli dotyczące umowy o pracę - nawet powodujące jej nieważność - nie wywołują skutków w sferze prawa do świadczeń z ubezpieczeń społecznych” /wyrok z dnia 5.06.2009. I UK 21/09, M.P.Pr. (...) -101/;

„Podstawą ubezpieczenia społecznego jest rzeczywiste zatrudnienie, a nie sama umowa o pracę (art. 22 k.p., art. 6 ust. 1 pkt 1 i art. 13 pkt 1 ustawy SUS). Umowa o pracę nie jest czynnością wyłącznie kausalną, gdyż w zatrudnieniu pracowniczym chodzi o wykonywanie pracy. Brak pracy podważa umowę o pracę. Innymi słowy jej formalna strona, nawet połączona ze zgłoszeniem do ubezpieczenia społecznego, nie stanowi podstawy takiego ubezpieczenia” /wyrok z dnia 24.08.2010r., I UK 74/10, LEX nr 653664/.,

„Zawarcie umowy o pracę i zgłoszenie wynikającego z niej zatrudnienia organowi ubezpieczeń społecznych nie powodują powstania obowiązkowego ubezpieczenia społecznego, jeżeli z okoliczności (nie wyłączając domniemania faktycznego - art. 231 k.p.c.) wynika, że praca nie była świadczona oraz że ustalone warunki wynagradzania za pracę nie odpowiadały zatrudnieniu, ale zostały uzgodnione w celu uzyskania nieproporcjonalnych świadczeń z ubezpieczenia społecznego” / wyrok z dnia 4.10.2007r., I UK 116/07, OSNP 2008/23-24/355”.

Mając powyższe na uwadze Sąd uznał, że zgłoszenie K. M. (1) do ubezpieczeń społecznych miało charakter fikcyjny, bowiem zawarcie umowy o pracę nie było związane z rzeczywistym wykonywaniem obowiązków pracowniczych. Pozorna umowa o pracę, nie stanowi uprawnionego tytułu podlegania obowiązkowo ubezpieczeniom społecznym.

Sąd uznał, że w momencie zawarcia umowy o pracę faktycznym zamiarem odwołujących było uzyskanie wyłącznie świadczeń z ubezpieczenia społecznego w związku z ciążą, co wyklucza objęcie K. M. (1) w okresie spornym obowiązkowymi ubezpieczeniami: emerytalnym, rentowym, chorobowym i wypadkowym.

W tym stanie rzeczy Sąd na podstawie art. 477¹⁴ § 1 k.p.c. oddalił odwołania jako bezzasadne

(-) SSO Grażyna Łazowska